Cena pojedyńczego egzempl. 10 gr.

Dzisiejszy numer zawiera 4 strony.

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Nr. 131 | Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 7 listopada 1933 r. | Rok XII

Plenarne Posiedzenie Sejmu

WARSZAWA. W dniu 3 bm. o godz. 9-tej rozpoczęły się obrady szeregu klubów sejmowych. O godz. 10-tej poczęli przybywać do Sejmu członkowie gabinetu z premjerem Jędrzejewiczem, zajmując miejsca na ławach rządowych.

O godz. 10,15 p. marszałek Świtalski otworzył posiedzenie. Po załatwieniu spraw natury formalnej, m. in. po zawiadomieniu, że od p. Ministra Spraw Wewnętrznych wpłynęło pismo o zezwolenie Sejmu na pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej posła Tadeusza Wróbla (Klub Narodowy), p. Marszałek wygłosił przemówienie poświęcone pamięci zmarłych posłów: Ignacego Boernera (BBWR), Stanisława Krzyżowskiego (Ch. D.), Franciszka Marjańskiego (Kl. Nar.) i Jarosława Oleśnickiego (Kl. Ukr.) Mówiąc o śp. Ignacym Boernerze, p. Marszałek podkreślił m. in., że był on człowiekiem wolnym i niezależnym. Był wolnym pod wszystkimi zaborcami i pod wszelkiemi okupacjami, a niezależności swej myśli i sądów bronił przez całe życie zaciekle, niewolnikiem będąc jedynie swej rzetelności, nie znając żadnych odchyleń sprawy, którą uznał i ukochał.

Izba przez powstanie złożyła hołd pamięci Zmarłych posłów.

Następnie zabrał głos witany burzliwemi oklaskami na ławach BBWR. p. Prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz.

Przemówienie p. Premjera było wielokrotnie oklaskiwane przez Izbę.

Po krótkiej przerwie wszedł na trybunę p. Minister Skarbu dr. Władysław Zawadzki, wygłaszając przemówienie.

Po przemówieniu p. Ministra Skarbu Zawadzkiego, które zostało przyjęte żywemi oklaskami na ławach BBWR, rozpoczęła się dyskusja generalna nad projektem ustawy skarbowej oraz preliminarza budżetowego.

Pierwszy zabrał głos prezes Klubu Narodowego pos. Rybarski.

Mówca nie znajduje w obecnym stanie rzeczy warunków do ożywienia gospodarczego kraju. Pos. Rybarski zarzuca Rządowi korzystanie w sposób nadmierny z kredytu wewnętrznego przez wypuszczanie bonów skarbowych, pożyczek itp. Dalej mówi o zaniku rentowności gospodarstwa społecznego, czego wynikiem ma być — zdaniem mówcy — zmniejszenie zasiewów w rolnictwie i niedostatek produkcji.

Następnie poddaje krytyce działalność Rządu w sprawie kartelów i przechodzi do omówienia działalności rządowej w sprawie kontroli nad stowarzyszeniami zarówno gospodarczemi jak naukowemi.

Z kolei mówca występuje przeciw regulaminowi w sprawie wyborów do samorządów i krytykuje politykę rządu w stosunku do żydów. W konkluzji mówca stwierdza, że klub jego nie ma zaufania do rządu.

Po przemówieniu posła Rybarskiego Marszałek dr. Świtalski zarządził przerwę do godz. 15,30.

Po przerwie zabrał głos prezes Klubu parlamentarnego Stron. Ludowego poseł Róg, który na wstępie zarzucił Rządowi zbytni optymizm w przewidywaniu dochodów w przyszłym roku budżetowym, albowiem siła nabywcza ludności zmalała, jak również zmniejszała się konsumcja.

Mówca, opisując trudności materjalne, z jakiemi walczy wieś, uskarża się na postępowanie władz administracyjnych w stosunku do ludności wiejskiej.

Dalej poseł Róg przechodzi do omówienia wypadków w Małopolsce, łącząc je ze sprawą rzekomego prześladowania ludności przez czynniki administracyjne. Mówca w tem miejscu stwierdza, że Stronnictwo Ludowe nie organizowało tych ekscesów, a skuteczną broń przeciw podobnym wypadkom poseł Róg widzi w odłużeniu rolnictwa i zmniejszeniu ciężarów.

Z kolei poseł Róg przechodzi do omówienia kwestji żydowskiej, w której solidaryzuje się z posłem Rybarskim, wypowiadając się również przeciw napływowi żydów z Niemiec, naskutek antysemickiej akcji hitlerowców.

W zakończeniu mówca apeluje o zmianę stosunku władz do chłopów.

Przewodniczący Komisji Budżetowej Sejmu poseł Byrka stwierdza, że preliminarz budżetowy musi się opierać na wysiłkach lat poprzednich. Biorąc pod uwagę przy opracowywaniu tegorocznego preliminarza stosunki dzisiejsze, nie wyrzekamy się jednak poprawy. Poprawę tę mówca widzi już obecnie w pewnej stabilizacji i korzystniejszych konjunkturach. Stabilizacja waluty gwarantuje ostatnia pożyczka wewnętrzna, tak, iż nie mamy potrzeby uciekać się do wzorów państw, takich jak Anglja i Ameryka, które oderwały swe waluty od złotej podstawy. Zresztą ani Anglja ani Ameryka nie osiągnęły zamierzonego celu, tj. poprawy gospodarczej swych krajów. Dlatego należy z uznaniem podkreślić stanowisko Ministra Skarbu, który niezmiennie idzie po linji dotychczasowych tendencyj rządowych.

Mówca poświęca dłuższą uwagę sprawie pożyczki wewnętrznej, stwierdzając, że wzięły w niej udział wszystkie działy gospodarstwa krajowego, a urzędnicy przeszło 75 miljonów. Nie pierwszy raz, stwierdza mówca, świat pracowniczy, a zwłaszcza urzędnicy państwowi, przyczynili się do uratowania naszej pozycji finansowej (oklaski na ławach BBWR.) Cyfra ta jest olbrzymia, gdyż reprezentuje w sumie to, co przemysł i handel złożyły razem. Emeryci i inwalidzi złożyli sumę równą subskrypcji wielkiej własności ziemskiej. Pracownicy fizyczni — sumę, równą złożonej przez mniejszą własność do 60 ha włącznie. Nawet dzieci szkolne stanęły na apel i złożyły sumę, dochodzącą do pół miljona, dystansując duchowieństwo o przeszło 200.000.

W odpowiedzi na zarzuty posła Rybarskiego i posła Roga, że z winy Rządu sytuacja gospodarcza kraju jest zła, mówca przedstawia kolejno stan gospodarczy innych krajów, a więc Rosji Sow., Włoch, Czechosłowacji, Francji, a nawet Szwajcarji, stwierdzając, że wszystkie te państwa przeżywają w dobie obecnej kryzys. Polska — stwierdza mówca — jest zagranicą przedstawiana jako ośrodek porządku i poszanowania dla władz.

W tem miejscu pomiędzy posłem Rybarskim, a mówcą wywiązuje się polemika. Poseł Rybarski uważa, że Polska przy innych stosunkach łatwiej mogłaby sprostać zadaniu na wypadek konfliktu.

Poseł Byrka: Nie można się oczerniać, jeżeli inni oceniają nas wyżej. Mówca stwierdza, że wszyscy uświadomieni ludzie w Europie wiedzą, że klucz dzisiejszej sytuacji międzynarodowej leży w Polsce.

Z kolei pos. Byrka, jako prezes Komisji Budżetowej Sejmu uważa, że zarzuty ich rzeczowe przeciw gospodarce funduszowej nie mogą być lekceważone. Zarzuty takie dotyczą m. in. funduszu drogowego oraz nowego funduszu inwestycyjnego. Pos. Byrka, godząc się z poglądami p. Ministra Skarbu na kwestję realności budżetu, podsuwa myśl, aby przesunąć termin umorzenia zaległości podatkowych o 1 rok. Musimy pracować nad stan, aby ambicja dłużnika została podniesiona.

Z kolei zabrał głos pos. Niedziałkowski w w imieniu klubu PPS.

Mówca opierając się na opinji p. Ministra i posła Byrki o powodzeniu Pożyczki Narodowej, uważa, że nie można z tego wyciągnąć wniosku o zaufaniu politycznem społeczeństwa. Tak samo mówca uważa, że wybory do rad gromadzkich nie mogą być sprawdzianem nastroju opinji. Przyczynę masowych ruchów chłopskich pos. Niedziałkowski upatruje w trudnościach materjalnych wsi. Spadł również poziom życiowy klasy robotniczej, przyczem poziom ten obniżył się, zdaniem mówcy, jeszcze więcej, wskutek obciążenia tej warstwy z tytułu pożyczki. Mówiąc o polityce zagranicznej, pos. Niedziałkowski oświadczył m. in., że obóz jego akceptuje dążenia do nawiązania stosunków z ZSRR. Jeszcze w zakończeniu mówca poruszył sprawę skazanych w procesie brzeskim — oświadczając, że odpowiedzialność obozu lewicy jest taka sama, jak i skazanych.

Następnie zabrał głos w imieniu CH. D. poseł Ponikowski. Mówca stwierdza ciężką sytuację kraju i nie wierzy w jej rychłą poprawę. Rząd musiał nawet uciec się do pożyczki. Pożyczkę tę CH. D. uznała za konieczność państwową i ustosunkowała się do niej pozytywnie. Mówca nie zgadza się jednak z pewnemi metodami propagandy pożyczki.

Przechodząc do charakterystyki preliminarza budżetowego, poseł Ponikowski uważa preliminarz ten za nierealny.

Z przyjemnością przyjmuje mówca do wiadomości zapowiedź Ministra Skarbu o zamierzeniach Rządu w sprawie przebudowy systemu skarbowego. Z uznaniem również mówca podnosi zasługę Rządu, że konsekwentnie utrzymuje stałość waluty i czynny bilans handlowy.

Jak i poprzedni posłowie opozycyjni pos. Ponikowski widzi przyczynę wypadków w Małopolsce w ciężkiem położeniu małorolnych i dlatego wskazuje na konieczność poczynienia ulg dla tej ludności. Następnie mówca przechodzi do zagadnień oświatowych, krytykując m. in. sprawę redukcji katedr na wyższych uczelniach.

Poseł Ponikowski potępia w tem miejscu walki na uniwersytecie warszawskim, w których brali udział ludzie obcy uniwersytetowi. Za te brutalne walki, nie może jednak odpowiadać cała młodzież. W interesie społeczeństwa leży jaknajszybsze otwarcie uniwersytetu.

Gdy następny mówca pos. Lewicki (Klub Ukr.) począł w ostrym tonie krytykować postępowanie władz sowieckich w stosunku do ukraińców, Marszałek Świtalski zwrócił mu uwagę, że przemówienie jego niema nic wspólnego z budżetem i jest wkraczanie w stosunki wewnętrzne innego państwa.

W dalszym ciągu swych wywodów pos. Lewicki krytykował pakt nieagresji zawarty między Polską a ZSRR, oraz politykę władz w stosunku do ludności ukraińskiej w Małopolsce wschodniej. Nawiązując do aktów terroru w Małopolsce Wschodniej, pos. Lewicki oświadczył, że klub ukraiński stoi na stanowisku walki legalnej i nietylko nie solidaryzuje się z aktami sabotażu i terroru, ale otwarcie i publicznie im się sprzeciwia.

Posiedzenie Klubu BBWR.

W dniu 3 bm. przy licznym udziale posłów i senatorów odbyło się w Sejmie plenarne posiedzenie klubu BBWR. Obrady zagaił prezes klubu płk. Sławek. Wygłosił on przemówienie, w którem zapoznał klub pokrótce z wynikami prac nad nowym ustrojem prac Państwa, prowadzonych podczas ferji sejmowych. Ze względu na wagę zagadnienia prezes płk. Sławek zapowiedział zwołanie osobnego posiedzenia klubu, poświęconego wyłącznie rozpatrzeniu projektu nowej Konstytucji, zaakceptowanego już w ogólnych zarysach przez prezydjum i grupy konstytucyjne Bezpartyjnego Bloku. Prezes płk. Sławek podkreślił, że głównem zadaniem Bloku najbliższej sesji będzie nietylko wypowiedzenie swego zdania i ostateczne ustalenie zasad nowego ustroju Państwa, ale także dotarcie do umysłów wszystkich ludzi w Polsce i wyjaśnienie społeczeństwu celu i podstaw, mającej się dokonać reformy Konstytucji.

Omawiając następnie sprawę wyborów samorządowych, prez. płk. Sławek podkreślił że zasadniczą tendencją naszą w tych wyborach musi być poszukiwanie właściwych ludzi najbardziej wykwalifikowanych do spełnienia funkcyj, które na nich wkładamy. Chodzi o to by przy poszukiwaniu ludzi trzymać się nie zasady przynależności politycznej, nie zasady, że lepszy jest nasz człowiek o mniejszych kwalifikacjach, niż człowiek obojętny o kwalifikacjach wyższych, zasada szukania ludzi objektywnie lepszych jest tą zasadą, którą winniśmy się kierować w każdej podejmowanej akcji, jeżeli mamy istotnie osiągnąć cel, który nam przyświeca: zbliżenie i powiązanie ze sobą wszystkich jednostek naprawdę wartościowych.

W końcu przemówienia prez. płk. Sławek stwierdził dalszą konsolidację Bloku Bezpartyjnego i coraz lepsze zrozumienie w społeczeństwie jego zadań i metod działania.

Święto Niepodległości 11 Listopada

Komitet Wykonawczy Obchodu „Święta Niepodległości 11 Listopada" w Wąbrzeźnie na podstawie uchwał Komitetu Organizacyjnego z dnia 30 października br., w którym wzięli udział przedstawiciele wszystkich niemal organizacyj miejscowych zwraca się niniejszem do społeczeństwa wąbrzeskiego z następującą odezwą:

Obywatele! Rodacy!

Dzień 11 listopada jest dla całej Polski dniem Wielkim i Radosnym. W roku obecnym jest to 15-ta Rocznica Powstania Państwa Polskiego. Dzień ten rok rocznie obchodzi uroczyście cała Polska jako dzień wyzwolin Narodu Polskiego z półtora wiekowej niewoli,

Jako Święta Niepodległości Naszej Ojczyzny!

Obywatele!

Niech w to Wielkie i Radosne dla nas Święto oczy wszystkich Polaków kierują się ku Osobie Tego, który jeszcze w mrokach niewoli podjął orężną walkę o Niepodległość i pobudził Naród do zbrojnego czynu, — który w dniu 11 listopada 1918 r. objął Naczelną Władzę w Polsce i jako Zwycięski Naczelny Wódz mieczem i bagnetem żołnierza wytyczył granice Państwa Polskiego, — niech się kierują ku Osobie —

Szermierza Niepodległości, Wielkiego Budowniczego Polski Mocarstwowej

Marszałka Józefa Piłsudskiego

Obywatele!

NIECH TEN WIELKI I RADOSNY dzień 15-lecia Polski Odrodzonej ożywi i zespoli serca i dusze całego społeczeństwa pomorskiego, świadomego swej państwowej roli na zachodnich rubieżach Ojczyzny!

Niech będzie wyrazem jedności i skoordynowanej woli wszystkich obywateli z wysiłkiem Rządu, który w dzisiejszych ciężkich czasach prowadzi Nawę Państwa do lepszej przyszłości.

W pełnej świadomości i zrozumieniu dobra, potęgi i wielkości Polski, całe państwowo i patrjotycznie myślące społeczeństwo polskie niech wzniesie mocny i zgodny okrzyk:

Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska niech żyje!
Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki niech żyje!
1-szy Marszałek Polski Józef Piłsudski niech żyje!

Łącząc się duchem i sercem z całą Rzeczpospolitą wzywamy wszystkie organizacje polskie i wszystkich obywateli miasta Wąbrzeźna i okolicy, ażeby zechcieli:

1) wziąć jaknajliczniejszy udział w nabożeństwie i innych uroczystościach 10, 11 i 12 listopada;

2) wstrzymać się na czas nabożeństwa w sobotę 11 listopada, od zawodowej pracy w biurach, warsztatach i składach, umożliwiając personelowi wzięcie udziału w nabożeństwie i uroczystościach szkolnych, a przez zamknięcie swych składów i sklepów nadać całemu miastu odświętny wygląd i nastrój;

3) udekorować domy wszystkich lojalnych obywateli polskich bez względu na narodowość i wyznanie chorągwiami o polskich barwach państwowych.

Wierzymy, że nie będzie wśród nas obojętnych na tę zewnętrzną oznakę polskiego charakteru naszego miasta i jego niech wzniesie i że jedni własnym przykładem zachęcą innych, a wszyscy razem wykażemy nasze jednomyślność, liczebność i siłę. —

Program uroczystości:

Dnia 10. XI. 1933 r. O godz. 19.30 (7.30) wieczorem capstrzyk oddziałów przysposobienia wojskowego.

Dnia 11. XI. 1933 r. O godz. 8.30 zbiórka wszystkich organizacyj, cechów i szkół na boisku szkoły męskiej i odmarsz do kościoła.
O godz. 9 nabożeństwo dla szkół i społeczeństwa.
Po nabożeństwie akademje uroczystościowe w szkołach powszechnych i w gimnazjum.
Wieczorem o godz. 19.30 (7.30) uroczysta akademja na sali p. Klimka w czasie której odegrana zostanie przez Kolejowe Przysposobienie Wojskowe sztuka p. t. „Orlęta". —

Ceny miejsc do siedzenia po 1 zł. lub po 50 gr. za wstęp na salę 20 gr.

Dnia 12. XI. 1933 r. O godz. 12-tej t. j. bezpośrednio po nabożeństwie uroczysta Akademja w sali p. Klimka. Wstęp bezpłatny. Pozatem w dniu 11 i 12 listopada b. r. odbędzie się zbiórka publiczna na cele budowy szkół powszechnych.

PRZEWODNICZĄCY:
Matuszkiewicz, inspektor Szkolny

CZŁONKOWIE:

1. Kalkstein, Starosta Powiatowy,
2. Bulanda, Dyrektor Gimnazjum,
3. Bigocki, Major Rezerwy,
4. Cwinarowicz, Zastępca Starosty,
5. Kalksteinowa, Starościna,
6. Kurzyński, Prezes „Lutni",
7. Nałęcz, Kierownik Szk. Powsz. Męskiej,
8. Reiske, Em. Inspektor Szkolny,
9. Rujner, Mistrz Piekarski,
10. Schneider, Przedstawiciel L. M.
11. Schwarz, Burmistrz m. Wąbrzeźna,
12. Siwicki, Kpt., Kom. Pow. P. W.,
13. Smólski, Naczelnik Sądu,
14. Szczuka, Redaktor „Głosu Wąbrzeskiego",
15. Tusz, Naczelnik Stacji Kolejowej,
16. Wacławski, Kierownik Szk. Powsz. Żeńskiej.

POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO PRZEZ RZUCENIE SIĘ POD POCIĄG.

Dnia 3 bm. o godz. 9,40 niedaleko przejazdu Wichulec — Sumowo rzucił się pod pociąg zdążający do Brodnicy, Jan Gałasz ze Zgniłobłot. Samobójca osierocił żonę i 6-cioro dzieci.

Powodem samobójstwa było niewypłacenie dzierżawy przez dzierżawcę Abdelmana, któremu dzierżawa kończyła się w dniu 3 bm.

NOWY WYNALAZEK W DZIEDZINIE SAMOLOTÓW.

BRUKSELA. Mikołaj Florian, z pochodzenia rosjanin demonstrował wobec władz wojskowych i dziennikarzy wynalezioną przez siebie helikopter, który w odróżnieniu od t. zw. autogiro, posiada kilka śmigieł, pozwalających aparatowi wznieść się z miejsca prostopadle w górę i pozostawać w tej pozycji nieruchomo. Wynalazca rozwiązał również zagadnienie zupełnej stabilizacji aparatu.

GWAŁTOWNY ORKAN.

Londyn. Z Kingston donoszą, że nad Jamajką przeszedł gwałtowny orkan, — który wyrządził bardzo poważne szkody. —

ZABÓJSTWO NA WESELU.

We wsi Mileszki k. Łodzi, podczas wesela bracia Hieronim i Serafin Kobusowie zabili drągami niej. Bergera. Powodem zabójstwa była zemsta osobista.

NAPAD NA AMBULANS POCZTOWY.

WIEDEŃ. Na wóz ambulansowy pociągu osobowego w *Zell am See* dokonali onegdaj wieczorem *trzej zamaskowani bandyci napadu i zrabowali dwa worki pieniężne na sumę 10.000 szylingów oraz worek z listami poleconemi.*

Po dokonanym rabunku bandyci zdołali zbiec Żandamerja przy pomocy miejscowej ludności zarządziła za bandytami pościg.

Sprzedaż wyrobów tytoniowych

Ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy o sprzedaży wyrobów tytoniowych. Rozporządzenie to określa zasady sprzedaży wyrobów tytoniowych zarówno detalicznej jak i hurtowej.

Sprzedaż wyrobów tytoniowych zasadniczo nie wymaga specjalnego zezwolenia, jedynie bez zezwolenia władzy skarbowej nie wolno prowadzić ulicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych a specjalnie sprzedaży, w budkach, kioskach itp. oraz sprzedawać wyrobów tytoniowych na dworcach kolejowych, autobusowych i innych, określanych przez Ministra Skarbu zakładach lub miejscach użytku publicznego. Zezwolenia na tego rodzaju sprzedaż wyrobów tytoniowych mogą być nadawane wyłącznie tylko inwalidom oraz wdowom i sierotom po inwalidach, jak również w wyjątkowych wypadkach innym, szczególnie dla Państwa zasłużonym osobom, a więc uczestnikom walk o niepodległość Państwa, b. wojskowym itp.

Maliszowie skazani na karę śmierci

Egzekucja na Maliszu została wykonana

W głośnym procesie krakowskim przeciwko mordercom Suesskindów i listonosza Przebindy zapadł w sobotę rano wyrok, skazujący obu oskarżonych, — małżonków Maliszów na karę śmierci przez powieszenie.

Obrona po wyroku wysłała do Prezydenta Rzplitej następującą depeszę:

„Podpisani proszą o litość i łaskę, o dożywotnie więzienie w miejsce kary śmierci dla Jana Malisza, psychopaty, zdolnego malarza i Marji Maliszowej, wykolejonej od 14 roku życia i trzykrotnie niedoszłej samobójczyni, którzy do czynu ze skruchą się przyznali i wykazaną nędzą tłumaczyli. Maliszowie mieli zamiar kraść, a nie mordować. — Maliszowa dotąd niekarana. Malisz w więzieniu dożywotniem będzie miał możność talenty swoje złożyć na ołtarzu dożywotniej pokuty.“

Depeszę tę podpisali obrońcy. Niezależnie od tego, matki oskarżonych wysłały depesze do Prezydentowej Mościckiej, prosząc o poparcie wniosku i złagodzenie wymiaru kary.

Sąd doraźny we wniosku swoim poparł również prośbę obrońców o ułaskawienie.

Przed gmachem sądu w Krakowie gromadziły się tłumy w oczekiwaniu na decyzję Prezydenta Rzplitej. Referat ułaskawień w Ministerstwie Sprawiedliwości opracował już odpowiedni wniosek podpisany przez Ministra Sprawiedliwości dla kancelarji cywilnej Prezydenta Rzplitej.

Wniosek ten przedstawiony został Prezydentowi Rzplitej do zatwierdzenia w godzinach wieczornych po powrocie ze Spały.

MALISZOWA UŁASKAWIONA.

Warszawa. Prezydent Rzplitej skorzystał z prawa łaski w stosunku do Marji Maliszowej, zamieniając jej karę śmierci na dożywotnie więzienie. W stosunku do Jana Malisza Prezydent z prawa łaski nie skorzystał.

EGZEKUCJA.

Kraków. Stracenie Jana Malisza odbyło się punktualnie o godz. 10 wieczorem na podwórzu więziennem u św. Michała.



Na obrazku: Ostatni delegat Niemiec na konferencję rozbrojeniową v. Rheinbaben opuszcza z rodziną Genewę.

Z widłami rzucił się na sąsiada

EPILOG KRWAWEJ SPRZECZKI W BARTOSZEWICACH, POW WĄBRZESKIEGO.

Adam Boho, rolnik lat 21, zam. w Bartoszewicach, pow. Wąbrzeźno, kosił trawę na *granicy swego sąsiada Bartoszewicza. Gdy* Bartoszewicz nadszedł i zobaczył, że na granicy jego posiadłości sąsiad kosi trawę wszczął z nim sprzeczkę, w czasie której uderzył Boha w twarz, na co tamten chwycił stojące w *pobliżu widły i pchnął niemi Bartoszewicza w głowę, przebijając mu oko i naruszając mózg.* Sąd Okręgowy w Toruniu, który rozpatrywał sprawę, biorąc pod uwagę że oskarżony Boho nie był dotychczas karany, wymierzył mu stosunkowo łagodną karę w wysokości półtora roku więzienia.

Golub

— *ZEBRANIE BEZROBOTNYCH* odbyło się dnia 1. bm. pod przewodnictwem p. Wilińskiego Leona, który również wygłosił dłuższe przemówienie, nawołując wszystkich bezrobotnych do zrzeszenia się. Następnie obrano zarząd, w skład którego weszli: Wiliński Leon, Janowski Bronisław i Rudnicki Władysław. Do komisji, która czuwać będzie nad sprawiedliwym rozdziałem zapomóg, obrano: Laskowskiego Franciszka i Wilińskiego Jana.

Kowalewo

— *OTWARCIE WYSTAWY SPRZĘTU LOTNICZEGO I PRZECIWGAZOWEGO.* W ub. poniedziałek, odbyło się uroczyste otwarcie wystawy sprzętu lotniczego i przeciwgazowego, urządzonej staraniem tut. Koło LOPP. w lokalu p. Stankiewicza. Wystawę otworzył burmistrz p. Küchler, witając zebranych gości, mianowicie pp. insp. pracy Wróblewskiego, sekretarza Wojewódzkiego LOPP., który przybył w zastępstwie przewodniczącego Woj. Komitetu LOPP. p. generała Pasławskiego, starostę p. Kalksteina jako przewodniczącego Pow. Komitetu LOPP. oraz innych przedstawicieli naszego miasta. Następnie przemówił p. Wróblewski, wskazując na grozę przyszłej wojny gazowej i prosząc obecnych o największe poparcie akcji L. O. P. P. Po przemówieniu przeciął wstęgę P. kpt. bramowicz objaśnił zebranym znaczenie każdego eksponatu. Po obejrzeniu wystawy podziękował p. starosta Kalkstein inicjatorom wystawy, mianowicie p. burmistrzowi Küchlerowi oraz p. Stankiewiczowi, poczem zaapelował do zebranych, aby zachęcili wszystkich do zwiedzania wystawy i poparcia akcji tak doniosłej jak LOPP. Zaznaczyć należy, że dzięki staraniom p. Stankiewicza wystawa przedstawia się b. dobrze. Na tle ślicznych dekoracyj o barwach narodowych, widnieją wizerunki słynnych bohaterskich lotników Żwirki i Wigury, oraz portrety P. Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego. W kącie widnieje cały szereg masek gazowych o rozmaitej konstrukcji, aparaty tlenowe, pod sufitem wiszą modele samolotów i zepelinów. W kącie widnieje bomba gazowa, a w szklanych pudełkach widać rany, powstałe na ciele wskutek działania iperytu. W innym kącie ustawiono na stole model pokoju, zamienionego na schron przeciwgazowy. Na ścianach rozwieszono tablice ilustrujące działanie gazów duszących na płuca. Społeczeństwo tut. tłumnie zwiedza wystawę. Objaśnień udziela instruktor pow. LOPP. p. Zając. Zwiedzają wystawę także okoliczne szkoły. Dzieci najwięcej interesują się modelami samolotów. Społeczeństwo powinno przez materjalnie akcję LOPP., aby przyszła wojna zastała nas przygotowanych do obrony nieprzyjacielskiego ataku.

— *ZEBRANIE KOŁA ŚRODOWISKOWEGO NAUCZYCIELI.* W ubiegłym tygodniu odbyło się w świetlicy starej szkoły zebranie nauczycielskiego Koła Środowiskowego B. B. W. R., które zagaił prezes Koła p. Ziółkowski. Na zebraniu omawiano nową ustawę samorządową.

— *OGŁOSZENIE UPADŁOŚCI.* Zarządzeniem Sądu Grodzkiego w Kowalewie ogłoszono zostało postępowanie upadłościowe nad majątkiem tut. mleczarni. Zarządcą masy upadłościowej zamianowany został adwokat dr. Kurkowski. Sprawa ta wywołała wielkie wrażenie wśród tut. ludności.

Zwyrodnialec przed Sądem

Zygmunt Lewandowski robotnik lat 21, zamieszkały w Wąbrzeźnie w dniu 20 czerwca dopuścił się czynów nierządnych z ośmioletnią *dziewczynką. Postawiony przed Sąd Okręgowy w Toruniu otrzymał karę 1 i pół roku więzienia.*

WIADOMOSCI POTOCZNE

Wąbrzeźno dnia 6 listopada 1933 r.

MIEJSCOWE.

— *LUDNOŚĆ KORZYSTA NA TEM!* Od pewnego czasu na terenie naszego miasta jesteśmy świadkami rywalizacji na tle cen na chleb. Składnica mąki młyna z Ryńska przy ul. Poniatowskiego zapoczątkowała akcję zniżenia cen na chleb. Później nowy skład p. R. Dejewskiej przy tej samej ulicy. Wobec tego miejscowi piekarze zmuszeni byli obniżyć cenę chleba do cen ich konkurencji. Duży chleb więc kosztuje obecnie 45 gr u piekarzy a w składnicy mąki młyna ryńskiego 40 gr (bo znowu cenę obniżyli). Rywalizacja cen na chleb jest bardzo korzystna dla szerokich mas ludności.

— *CENY NA WYROBY WŁÓKIENNICZE OBNIŻYŁY SIĘ O 10—25 PROCENT.* Na rynku wewnętrznym w ostatnich dniach nastąpiła wydatna zniżka cen na wyroby włókiennicze. Największe fabryki obniżyły ceny o 10 proc. a średnie fabryki o 25 proc. Silna ta zniżka spowodowana została niesłychanym zastojem, panującym w tej branży. Tranzakcje zawierane są przeważnie za gotówkę, ale skonto jest bardzo znaczne.

— *LOSY do 2-giej klasy 28-mej Loterji Państwowej* — już nadeszły i są do nabycia w kolekturze „Głosu Wąbrzeskiego. Ciągnienie odbywa się już od 18 listopada.

— *ZNIŻKI KOLEJOWE DO LWOWA.* — Z okazji 15-letniej rocznicy odzyskania Niepodległości i obrony Lwowa, Ministerstwo Komunikacji upoważniło Dyrekcję Okręgową Kolei Państwowych do uruchomienia pociągów do Lwowa i zpowrotem za zniżka 70 proc.

Najmniejsza ilość podróżnych dla każdego pociągu — 300 miejsc.

Mniejsze grupy podróżnych przewozić się będzie w pociągach normalnych za zniżkami, przewidzianemi dla przejazdów grupowych do 8 osób — 33⅓ proc, do 50 osób — 50 proc., do 200 osób — 60 proc., do 250 osób — 66⅔ proc. zniżki.

— *POGAWĘDKA MYŚLIWSKA z okazji dnia św. Huberta.* W dniu św. Huberta (3. XI.) zebrali się w swym lokalu członkowie nowo utworzonego Towarzystwa Łowieckiego, aby skromnie lecz nie mniej uroczyście uczcić pamięć swego patrona. Lokal przystrojono w ładny obraz, przedstawiający św. Huberta, osadzającego swego dzielnego rumaka przed owym historycznym białym jeleniem z krzyżem na głowie. Obraz okolono trofeami myśliwskiemi i zielenią. Wśród obecnych znajdował się również wiceprezes Towarzystwa p. Starosta Powiatowy *Kalkstein,* zamiłowany i prawidłowy myśliwy. Pan Starosta wyraził życzenie, aby obecni przyczynili się do podniesienia łowiectwa tak dalece, by miało ono pewne znaczenie ekonomiczne i zajęło niepoślednią rolę w gospodarce narodowej, jak to ma miejsce w niektórych innych krajach, gdyż łowiectwo znajduje się na wysokim poziomie.

Brać myśliwska przyrzekłszy zastosować się do życzeń swego Wiceprezesa, spędziła wieczór w miłym nastroju, gawędząc na niewyczerpany temat: „Polowanie i coś około tego“, i nie zapominając oczywiście o swym Patronie i zwierzynie, dla której św. Hubert w tymże dniu był szczególnie łaskawy, gdyż prawie że cały dzień popadywał deszcz uniemożliwił myśliwym polowania tradycyjnego w tym dniu, co niejednemu szarakowi uratowało życie.

— *ZEBRANIE ZW. OBRONY KRESÓW ZACHODNICH.* W dniu 3. bm. wieczorem w lokalu p. St. Klimka odbyło się zebranie Koła Związku Obrony Kresów Zachodnich. Po zagajeniu zebrania przez prezesa ks. prof. *Brejskiego* i odczytaniu porządku obrad oraz protokółu z ostatniego zebrania, przystąpiono do wyboru sekretarza Koła w miejsce p. Adama Szczuki, którego niema obecnie w Wąbrzeźnie. Ks. prof. Brejski serdecznie w imieniu Koła podziękował p. Adamowi Szczuce za gorliwe spełnianie obowiązków na stanowisku sekretarza. — Sekretarzem obrano p. Maksymaljana *Spechta.* Z kolei p. prof. *Brzostowicz* wygłosił referat pod tyt. "Prusy Wschodnie a Polska". Zebrani obdarzyli referenta za referat oklaskami, a ks. prof. Brejski serdecznie temuż podziękował. W dyskusji nad referatem zabierali głos róźni członkowie a ks. prof. Brejski wygłosił dalszy referat na temat „zagadnienie utrzymania obecnego stanu“.

Nad referatem wywiązała się szeroka dyskusja, w której zabierali m. in. głos pp. J. *Kuryński,* burm. *Schwarz, B. Szczuka,* p. *Brzostowiczowa* i inni.

W dalszym ciągu obrad ks. prof. Brejski referował z Tygodnia Propagandowego, podając do wiadomości jakie zarząd poczynił kroki w tym względzie. Nad powyższem wywiązała się dyskusja, gdyż, jak wiadomo, niektórzy kupcy nie przyjęli skarbonek składkowych. Obecni członkowie potępili tych, którzy się od tego uchylili.

Kupcy ci motywują swój postępek tem, że mają aż 90 proc. niemieckiej klienteli. Takie powiedzenie jest jakby lekceważeniem polskiej klienteli, liczniejszej od niemieckiej. Powiat nasz niema nawet 50 proc. niemców, skąd ci kupcy więc wzięli aż 90 proc.? Ludność polska kupuje oczywiście tam, gdzie towar dostanie tani i dobry. Trzeba więc ceny swe przystosować do innych a napewno klientela się znajdzie. Niezrozumiałem jest również to, iż ci kupcy, którzy wyłamali się z solidarności, byli członkami Kriegervereinu, Ostmarkenvereinu i byli ich gorliwymi członkami, a dziś nie chcą popierać spraw polskich.

W dalszym ciągu obrad omawiano sprawy zwoływania zebrań, sprzedaży broszurek propagandowych i t. p. Na tem zebranie zakończono.

— *WYMARSZ Powstańców i Wojaków O. K. VIII. na ćwiczenia polowe.* W dniu 5. bm. o godzinie 10 rano wyruszyły z naszego miasta trzy kompanje Powst. i Wojaków z orkiestrą miejsc. Związku Strzeleckiego na ćwiczenia polowe, które odbyły się w naszym powiecie wąbrzeskim.

Wraz z Wojakami wyruszył na ćwiczenia polowe pluton łączności Pocztowego P. W.

RUCH TOWARZYSTW.

— *BACZNOŚĆ! Członkowie Robotniczego Koła BBWR.* We wtorek, dnia 7. bm. o godz. 20-tej w małej sali hotelu „Pod Orłem“, odbędzie się zebranie wszystkich członków Koła Robotniczego BBWR. Wstęp na salę tylko dla członków. Ze względu na bardzo ważne obrady, uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

— *OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA.* Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, dnia 7 listopada br. o godz. 7-mej w Strażnicy. — Ze względu na ważność spraw, przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Z powiatu

— *Ryńsk.* (Święto Chrystusa Króla.) W niedzielę, dnia 29. 10. społeczeństwo Katolickie obchodziło święto ku czci Chrystusa Króla i 10-ty Dzień Katolicki pod hasłem „Do walki z nowoczesnem pogaństwem“.

Z tej okazji urządzono w sali p. Zadańskiego w Ryńsku zaraz po nabożeństwie uroczystą Akademję, na którą przybyło około 300 osób.

Akademję zagaił pochwaleniem Pana Boga Prezes Akcji Katolickiej p. Strzelecki Jan z Ryńska, wyjaśniając cel i znaczenie Akademji, poczem miejscowy Ks. Proboszcz Żelewski wygłosił odczyt.

Dalszy program Akademji wypełniły: wiersze wygłoszone przez pp. Suskównę i Patrzałkównę oraz śpiewy chóru, który odśpiewał pod batutą p. Nawrockiego kierownika szkoły dwie pieśni.

Następnie wygłosił Prezes Akcji Katolickiej odczyt pod tytułem „Chrystus Król“.

Po wyczerpaniu programu Akademji nastąpiło przemówienie Ks. Proboszcza Żelewskiego nawołującego wiernych do walki z nowoczesnem pogaństwem, dziękując następnie Prezesowi Akcji Katolickiej p. Strzeleckiemu, Kier. szkoły p. Nawrockiemu i tym wszystkim, którzy przyczynili się do uczczenia tej uroczystości.

Na zakończenie Akademji odśpiewano „My chcemy Boga“ i „Boże coś Polskę“.

Kalendarzyk podatków

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w miesiącu listopadzie 1933 r. płatne są następujące podatki.

1) do 15 listopada — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1933, w wysokości podatku przypadającego od obro-

tu, osiągniętego w miesiącu październiku 1933 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I — V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15 listopada zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu za III kwartał 1933 r., przypadająca od pozostałych płatników podatku przemysłowego, niewymienionych w poprzednim ustępie;

3) do 30 listopada wpłata państwowego podatku od nieruchomości za III kwartał 1933 r. tudzież państwowego podatku od lokali i od placów budowlanych za IV kwartał 1933 r.;

4) do listopada — II rata państwowego podatku gruntowego za rok 1933;

5) do 15 listopada — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notarjuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu październiku 1933 r.;

6) do 30 listopada — nadzwyczajna danina majątkowa za rok 1933 od płatników III grupy kontyngentowej (nieruchomości miejskie oraz budynki w gminach wiejskich, niezwiązane z gospodarstwem rolnem);

7) do 15 listopada — II rata nadzwyczajnej daniny majątkowej za rok 1933, przypadającej od płatników I grupy kontyngentowej (rolnictwo);

8) do 5 listopada — podatek od energji elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w czasie od 16 do 31 października 1933 .; do 20 listopada tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni listopada;

9) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną prasę — w terminie dni 7 po dokonaniu potrącenia podatku.

Nadto płatne są w listopadzie zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w listopadzie, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

Konwersja zobowiązań prywatnego kredytu długoterminowego

WARSZAWA. Instytucje prywatnego kredytu długoterminowego są w trakcie przeprowadzania konwersji wyemitowanych przez się listów zastawnych i obligacyj, zgodnie z ustawą konwersyjną.

Według danych komisarjatu bankowego, Ministerstwo Skarbu na koniec ubiegłego półrocza przeprowadziło konwersję już 58% emisji, podlegającej konwersji, przekształcając 7-o, 8-o i 10-o procentowe obligacje na 4,5% w 34,1% ogólnej sumy, 5 procentowe w 63,6% sumy i 6 procentowe w 2,3% ogólnej sumy skonwertowanych.

Skonwertowano również emisje w listach żytnich na złotowe.

Ogółem wartość skonwertowanych papierów wynosi 438,6 milj. zł. wobec 1.030,3 milj. zł. obiegających w dniu 30 czerwca rb.

Niewykorzystywane są jedynie dotychczas upoważnienia w zakresie konwersji zaległych rat.

WYROK NA HAŁASA PRAWOMOCNY.

Poznań. Na skutek ostatnio odrzuconej przez Sąd Najwyższy kasacji, wniesionej przez obrońców Leona Hałasa, mordercy szwagra śp. Jankowiaka, wyrok stał się prawomocny.

W ten sposób zamknięta została ostatecznie sprawa Hałasa, skazanego na dożywotnie więzienie, która przez szereg miesięcy emocjonowała opinję nietylko Poznania, ale całej Polski.

—o—

CORAZ BARDZIEJ SYSTEMATYCZNA GERMANIZACJA W KOŚCIOŁACH NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

Opolskie „Nowiny Codzienne“ donoszą:

Leśnica, pow. strzelecki. Nasze stosunki w kościele, wbrew konkordatowi, który Rzesza zawarła z Stolicą Apost., na lepsze się nie zmieniły, ale stale się pogarszają.

W ubiegłym miesiącu odbywało się nabożeństwo różańcowe, u nas na zmianę raz po polsku, raz po niemiecku, według zapowiedzi naszego ks. proboszcza. *Od 20 do 24 października włącznie ks. misjonarz miewał wykłady dla kobiet i dziewcząt, ale tylko po niemiecku. Ks. proboszcz był w te dni wyjechał. Przez wszystkie pięć dni nabożeństwo różańcowe odbywało się tylko po niemiecku,* co lud polski bardzo bolało i gorszyło. Pewna młoda kobieta przyszła raz do do mnie z kościo.a z płaczem i mówi, że już więcej nie pójdzie do kościoła, bo tam już tylko wszystko dla Niemców, a ona nie rozumie po niemiecku.

Kiedyż wreszcie nastąpią inne stosunki w kościele?!

Roboty jest dość!

KAPITAŁU DOSTARCZĄ BONY FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO.

Dać zatrudnienie bezrobotnym — to wielka rzecz. Fundusz Pracy przez cały czas swej działalności dążył do tego celu. W rejestrze wydatków tej instytucji pozycja robocizny stanowi rubrykę najpoważniejszą. Dzięki wielkim robotom, podjętym przez Fundusz Pracy, tysiące ludzi miało i nadal ma możność wyżywienia siebie i swych rodzin.

Ale zatrudnienie bezrobotnych do likwidacji bezrobocia jeszcze daleko. Przecież te zarobki, jakie Fundusz Pracy może dać ludziom pozbawionym stałej pracy, siłą rzeczy muszą mieć charakter dorywczy, sezonowy. Źródło ich wysycha z chwilą, gdy plan zostaje zrealizowany, a do nowego garną się już rzesze innych, równie łaknących pracy i równie potrzebujących zarobków.

Likwidację bezrobocia, zapewnienie wszystkim stałych warsztatów pracy, mogą dać jedynie inwestycje trwałe i celowe.

A tych potrzebuje nasze życie gospodarcze. Jest przecież tyle miejscowości, mających pierwszorzędne znaczenie, czy to jako placówki klimatyczne, uzdrowiskowe, czy też jako ośrodki produkcji surowców, niezbędnych dla przemysłu. Miejscowości te częstokroć, mając wszelkie widoki, aby się rozwinąć wspaniale, wegetują dziś zaledwie, bo w wielu wypadkach nie posiadają połączeń kolejowych. Takich przykładów, gdzie najbliższa stacja kolejowa znajduje się o wiele dziesiątków kilometrów, a komunikacja odbywa się wyłącznie po złych drogach polnych, możnaby zacytować setki chybai. Przeprowadziwszy do tych miejscowości linje kolejowe, podnieślibyśmy je znakomicie, powołując jednocześnie do życia szereg nowych zupełnie warsztatów pracy, w których znalazłaby trwałe zatrudnienie wielotysięczna rzesza ludzi dziś bezrobocznych.

Nie należy zapominać, że taka sieć nowych kolei, przeprowadzona po dokładnem zbadaniu wszelkich możliwości, byłaby przecież inwestycją najzupełniej rentowną. Środki na ten cel użyte nie byłyby zaprzepaszczone, lecz przeciwnie wzmocniłyby tempo naszego życia gospodarczego. Nowe koleje wszakże ułatwiłyby znakomicie wymianę dóbr, umożliwiając potanienie surowca, a co za tem idzie, i produktu gotowego, nie mówiąc już o tem, że zwiększony, dzięki udogodnionej komunikacji, napływ kuracjuszów do miejscowości o charakterze leczniczym, wpłynąłby na ich rozwój, powodując z kolei tworzenie się nowych warsztatów pracy.

To samo w dziedzinie dróg wodnych. Ileż to wielkich rzek pozostaje dziś na obszarze naszego Państwa w stanie dzikim, nieuregulowanym. Ileż tych szlaków wodnych byłoby do wykorzystania przez nasz przemysł i handel jako ważne i dogodne arterje komunikacyjne dla eksportu zamorskiego czy dla obsłużenia rynku wewnętrznego. Ileż jeszcze powinnibyśmy zbudować kanałów, aby węgiel górnośląski mógł stać się tanim środkiem opałowym na Polesiu, a dąb białowieski w sposób najłatwiejszy i najmniej kosztowny mógł zamienić się w pożyteczny kopalniak na Górnym Śląsku.

— Ale rentowność kanałów wodnych to pieśń dalekiej przyszłości — mógłby powiedzieć ktoś podejrzliwy.

Bądźmy ostrożni i przewidujący. To nigdy nie zawadzi. Przeprowadźmy ściśle kalkulacje i z ołówkiem w ręku postarajmy się rozważyć wszystko, co mogłoby przemawiać za i przeciwko projektowi przeprowadzenia każdego kanału, regulacji każdej rzeki.

I napewno w wielu, bardzo wielu wypadkach nam powie ścisła kalkulacja, że taka sieć wodna będzie się rentowała odrazu po jej zbudowaniu. Zyski doraźne, natychmiastowe da koncesjonowany spław drzewa czy innych surowców, które popłyną temi drogami do ośrodków przemysłowych.

Takie same możliwości zupełnie realnej i natychmiastowej rentowności rokują inwestycje w zakresie elektryfikacji, budownictwa małych domków jednorodzinnych i dziesiątkach innych dziedzin równie doniosłych i równie zaniedbanych.

Roboty jest mnóstwo. Warsztatów pracy możemy stworzyć tysiące i dziesiątki tysięcy, zapewniając ludziom zatrudnienie na wiele, wiele lat. Da się to jednak uskutecznić jedynie drogą celowych, nawskroś praktycznych, zapewniających całkowitą rentowność, inwestycyj.

W celu umożliwienia akcji w tym kierunku, akcji, do której musi przystąpić całe społeczeństwo, rząd nasz dziś, w piętnastym roku wywalczenia Niepodległości Polski, postanowił utworzyć Fundusz Inwestycyjny, pozostający w ścisłej łączności z Funduszem Pracy i przez Fundusz Pracy dla zaoszczędzenia kosztów administrowany.

Środków dla Funduszu Inwestycyjnego dostarczą bony, które wyda Minister Skarbu, wartości 25 złotych każdy, serjami po 40.000 sztuk, do wysokości 100 miljonów złotych. Bony te winny znaleźć jaknajszersze rozpowszechnienie w społeczeństwie. Na zakup ich, na podjęcie robót w wielkiej skali, na stworzenie celowych i rentownych warsztatów pracy, muszą być uruchomione kapitały drzemiące dotąd w ukryciu, nie przynoszące żadnej korzyści właścicielom ani społeczeństwu.

J. Taylor.

NOWE WYDAWNICTWA.

Ludwik Skarski — 1933. Księgarnia Uniwersytecka.

Autor zaniepokojony obniżającym się poziomem moralnym młodzieży, a wierzący głęboko w wrodzone siły twórcze, zwraca się do szlachetnego pierwiastka w człowieku, do ducha jako iskry Bożej, pragnąc z niego wykrzesać płomień jasny, ofiarny dla sprawy.

Apeluje więc autor w swej pracy do wrodzonych sił dobrych młodej natury, aby się stały dzielne i twórcze, oraz do godności ludzkiej, aby się nie zapominała w słabościach i trudach życia.

Apelu swego nie ubiera autor w moralizatorskie napomnienia, ale gruntuje go silnie na analizie struktury, zamiłowań, dążeń i potrzeb natury ludzkiej, wywodząc z nich wskazania i hasła porywające dla życia. Przytem redukcje i wnioski nie dokonują się metodą suchą, naukową, ale tryskają konkretnemi trafnie dobranemi przykładami ze zjawisk przyrody, jej praw i celów, zmuszając umysł i serce do posłuchów ciekawym ujęciem i praktycznem zastosowaniem.

Rozdziały, jak: Maszyna a praca mięśni, przenaszanie myśli udzielanie się uczuć, narzucanie woli, nadawanie i odbieranie stanów duszy, niebezpieczeństwo wywracania duszy, wyparowanie siły ducha, egoizm, — chamstwem duszy i inne, uderzają i zastanawiają nietylko oryginalnie dobranemi napisami swemi, ale także żywo falującą wołającą głośno do młodej wyobraźni swą formą i treścią. Pełne zniewalające logiki i gorących wezwań wywody autora niechże więc formują wyidealizowaną przez mocarną armję ducha z jak najliczniejszych zastępów serc młodzieńczych.

Ojczyzna oczekuje, by młodzi za przykładem starszych pokoleń, spełnili swój święty obowiązek. Na drodze tej książka Ludwika Skarskiego, tchnąca żywą wiarą i zdrowym optymizmem, doda bezwątpienia niejednej młodej duszy i siły i ufności i zapału i mocy wytrwania.

(—) Ks. Dr. Karol Mazurkiewicz.

BIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W BYDGOSZCZY

Notowania z dnia 3 listopada br.

Żyto	14,25—14,50
Pszenica	18,75—19,25
Jęczmień browarowy	15,00—16,00
Jęczmień przem.	13,25—13,50
Owies	14,00—14,25
Mąka żytnia 65 proc.	21,00—21.75
Mąka pszenna 65 proc.	31,50—33,50
Otręby żytnie	9,50—10,00
Otręby pszenne	8,50— 9.00
Otręby pszenne grube	9,00—9,50
Rzepak	33,00—35,00
Rzepik zimowy	35,00—37,00
Peluszka	12,50—13,50
Groch polny	17,00—19,00
Groch Wiktorja	22,50—24.50
Groch Folgera	23,00—25,00
Koniczyna żółta odłuszcz.	90,00—100,00
Koniczyna biała	80,00—100,00
Koniczyna czerwona	140,00—160,00
Ziemniaki jadalne	2,25— 3,00
Ziemniaki fabryczne za kg. %	13
Makuch lniany	18,50—19,50
Makuch rzepakowy	14,00—15,00
Makuch słonecznikowy	18,50—19,50
Mak niebieski	60,00—62,00
Gorczyca	34,00—36,00
Siemię lniane	35,00—37,00
Wyka	13,00—14,00
Siano nadnoteckie luzem	6,00— 6,50
Siano nadnoteckie pras.	7,00—7,50
Słoma żytnia luzem	1,25— 1,50
Słoma żytnia prasowana	1,75— 2,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Drukiem i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno Mickiewicza 1.

Nr. 1118/33.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 9 listopada br. o godz. 14-tej sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u p. *Józefa Kuczkowskiego w Zawadzie:*

2 stogi około 45 fur żyta, oszacowane na 1350 zł

Zboże obejrzeć można przed licytacją.

(—) Litwin, komornik Sądu Grodzkiego w Golubiu.